DZIEŃ WARSZAWY

P O P O Ł U D N I O W E   P I S M O   C O D Z I E N N E

ROK III — DZIŚ 4 STRONY — Warszawa, poniedziałek 15 listopada 1943 — NR.725

WOJSKA SOWIECKIE ZDOBYŁY ŻYTOMIERZ

Walki toczą się o 100 km. od granicy Polski

LONDYN.15.11.43. W nocy z piątku na sobotę wojska sowieckie zdobyły natarciem kawalerii i piechoty Żytomierz, ważny węzeł kolejowy na Ukrainie i silny bastion niemieckiego frontu. Żytomierz leży na jednej z najlepszych rosyjskich dróg samochodowych ze wschodu na zachód. Przez zdobycie Żytomierza przecięta została jeszcze w jednym punkcie linia kolejowa Leningrad-Odessa.

Wojska rosyjskie znajdują się obecnie zaledwie o 100 km. od granic Rzeczypospolitej Polskiej. W ciągu siedmiu dni od zdobycia Kijowa wojska rosyjskie posunęły się naprzód o 130 km., wyrzucając Niemców z 500 miejscowości. W ręce rosyjskie wpadły w Żytomierzu wielkie magazyny amunicji, liczne działa, pojazdy mechaniczne i znaczna zdobycz wszelkiego rodzaju.

W ciągu soboty po zdobyciu Żytomierza Rosjanie nadal czynili liczne postępy, poszerzając wielki klin, wbity w linie niemieckie na zachód od Kijowa. Wczoraj bolszewicy zdobyli około 50 miejscowości i zbliżyli się na odległość 25 km. do Korostenia. W rejonie Fastowa Niemcy prowadzą nadal bezskuteczne przeciwnatarcia.

Na Krymie wojska rosyjskie posuwają się nieustannie naprzód po obu stronach półwyspu Kerczeńskiego.

Na północnym skrzydle ukraińskiego frontu Rosjanie również posunęli się naprzód i zajęli miejscowość Lubaszyn, o 15 km. od linii kolejowej Homel-Pińsk. Sam Homel jest obecnie oskrzydlony.

PRZYGOTOWANIA ODWETOWE ?

LONDYN.15.11.43. Dn.10 listopada odbyło się spotkanie premiera Rządu Polskiego Mikołajczyka z brytyjskim ministrem lotnictwa sir Archibaldem Sinclairem. W czasie tej konferencji obecni byli minister spraw zagranicznych Romer i minister obrony narodowej gen. Kukiel.

100.000 SAMOLOTÓW ROCZNIE

LONDYN.15.11.43. W październiku St.Zjednoczone zbudowały 8.362 samoloty, czyli 3 razy więcej niż w styczniu bież.r. Obecne tempo produkcji wynosi 100.000 samolotów rocznie.

BOMBARDOWANIE BREMY I BERLINA

LONDYN.15.11.43. W sobotę o świcie amerykańskie latające fortece i Liberatory pod osłoną myśliwców dalekiego zasięgu dokonały nalotu na Bremę. Niemcy wysłali przeciw Amerykanom znaczną liczbę samolotów myśliwskich, wśród nich myśliwce strzelające rakietami i nurkowce. Amerykanie stracili 15 bombowców i 9 myśliwców, zniszczyli natomiast 13 maszyny niemieckie. W sobotę popołudniu myśliwce lotnictwa królewskiego typu Tajfun zaatakowały niespodziewanie u ujścia Renu niemiecki konwój, zatapiając holownik i uszkadzając kilka statków. Z operacji tych powróciły wszystkie maszyny. Podczas innego wypadu myśliwców brytyjskich, skierowanego przeciw niemieckiej sieci komunikacyjnej w północnej Francji, Belgii i Holandii Anglicy stracili 7 myśliwców.

W nocy z soboty na niedzielę bombowce brytyjskie typu Moskito atakowały Berlin i obiekty w zachodnich Niemczech, nie ponosząc żadnych strat.

W dniach 11 i 12 listopada dywizjony polskich bombowców i myśliwców brały wydatny udział w akcji bojowej nad zachodnią Europą.

Radio węgierskie donosi, że stolica Bułgarii, Sofia, przeżyła nalot bombowy. Londyn podaje tę wiadomość za Budapesztem.

8-a armia zdobyła Atessę

LONDYN.15.11.43. We Włoszech wojska 8-ej armii przekroczyły rzekę Sangro i zdobyła miejscowość Atessa,20 km. od wybrzeża adriatyckiego.

Oddziały 5-ej armii odzyskały parę wzgórz na zachód od Mignano.Niemcy ściągnęli na front włoski duże posiłki lotnicze.W sobotę nad odcinkiem 5-ej armii operowało 60 samolotów niemieckich,to jest największa ilość użyta przez Niemców od chwili bitwy pod Salerno.Brytyjskie Spitfiry zestrzeliły 9 z nich,tracąc jedną własną maszynę.

Sojusznicza kwatera główna ogłosiła,że alianci znaleźli na zdobytych lotniskach włoskich ogółem 1.462 samoloty nieprzyjacielskie.

Samoloty sojusznicze dokonały ataku na bazę morską Ortebello na północo-zachód od Rzymu.i zniszczyły 6 wodnopłatowców niemieckich. Ponadto samoloty alianckie prowadziły nadal ożywioną działalność nad terenami walk.

Naród włoski walczy

BARI.15.11.43. Rozgłośnia w Bari donosi,że opór w okupowanej przez Niemców Italii jest obecnie planowany i koordynowany w kwaterze głównej wojsk partyzanckich. Nawet bezpośrednio za frontem niemieckim działalność patriotów włoskich jest wysoce ożywiona.Według doniesień prasy szwajcarskiej Niemcy stosują wobec ludności włoskiej represje w postaci masowych egzekucji. W Turynie rozstrzelano 100 zakładników włoskich w odwet za napady na żołnierzy niemieckich.

Wczoraj uruchomiona została w Neapolu pierwsza w Europie rozgłośnia sprzymierzonych,zbudowana ze sprzętu,zdobytego na Niemcach.

Podróż Naczelnego Wodza

LONDYN.15.11.43. Wódz Naczelny gen.Sosnkowski po odbytej w Algerze konferencji z gen.Eisenhowerem udał się do Włoch,gdzie w kwaterze polowej sprzymierzonych odbył naradę z gen.Alexandrem i jego sztabem.Następnie gen.Sosnkowski odjechał do Tripolisu,a 12 listopada przybył do Kairu.

Na konferencji prasowej w Algerze gen.Sosnkowski oświadczył: "Liczba Polaków,prowadzących walkę zarówno w Polsce,jak i poza jej granicami,wynosi miliony.Polska pierwsza stanęła do walki i prowadzi ją nieprzerwanie już piąty rok".

Londyn o Polsce Podziemnej

LONDYN.15.11.43. Donosząc szczegółowo o ostatnich działaniach polskich oddziałów bojowych w Kraju i cytując kilka komunikatów Kierownictwa Walki Podziemnej,jeden z komentatorów londyńskich pisze:"Kwatera główna Kierownictwa Walki Podziemnej w Polsce mieści się na terenie Polski.Jest ona w stałym kontakcie z rządem polskim w Londynie.W obecnym krytycznym momencie Kierownictwo Walki Podziemnej w Polsce dzięki władzy,którą sprawuje,koordynuje wysiłki i utrzymuje dyscyplinę w polskich organizacjach podziemnych.Opór polski nie jest więc oporem,prowadzonym przez jednostki."

Minister spraw zagranicznych Romer w telegramie do ambasadora brytyjskiego przy Rządzie Polskim napisał:"Naród polski podtrzymuje wiara,że zbliża się koniec naszej udręki."

Posiedzenie Rady Ministrów

LONDYN.15.11.43. Dn.12 listopada premier Mikołajczyk przedstawił na Radzie Ministrów sytuację polityczną. Sprawozdanie premiera uzupełnił minister spraw zagranicznych i minister obrony narodowej.

Sukcesy powstańców jugosłowiańskich

LONDYN.15.11.43. Powstańcze oddziały jugosłowiańskie zdobyły miasta Kopszywnica i Wirowitica,dwa ważne węzły komunikacyjne w pobliżu granicy węgierskiej.Poprzez Kopszywnicę przechodzi jedna z dwóch głównych linii kolejowych z Budapesztu do Zagrzebia.

Niemieckie zbrodnie

LONDYN donosi szczegółowo o masowych egzekucjach Polaków w białostockim i łomżyńskim, zarządzonych przez szefa Gestapo.Niemiecka ekspedycja karna zrównała z ziemią Paulice w pow,wołkowyskim.

Kijów odżywa

LONDYN.15.11.43. Prace nad uporządkowaniem zniszczonego straszliwie przez Niemców Kijowa postępują szybko naprzód.Inżynierom amerykańskim udało się już uruchomić elektrownię.Całe miasto posiada już światło elektryczne.Uruchomiono również 5 głównych linii tramwajowych oraz pocztę.

Moralni sprawcy zbrodni

Akcja komunistyczna w Polsce wzmaga się z każdym dniem.W chwili obecnej rzucono nawszystko,aby w jak najkrótszym czasie wywołać w Polsce powstanie.

O wyrachowanej i obliczonej na zimno robocie komunistycznej świadczą najlepiej instrukcje i uchwały CK.PPR.Jedna z nich nakazuje: "W odpowiednim momencie,który jest - już bliski,przez szereg równoległych terenowo i w czasie przeprowadzonych akcyj przeciwniemieckich musi być wywołana akcja retorsyjna niemiecka w takiej skali,by zmuszone były odpowiedzieć na to retorsją wszystkie bez wyjątku organizacje niekomunistyczne." A dalej: "Wzmóc pod firmą polskich organizacyj niepodległościowych działalność - sabotażową o charakterze rażących demonstracyj i prowokacyj,by spowodować zwiększenie represji ze strony Niemców i likwidowanie przy ich pomocy polskich organizacji faszystowskich."

Z wypowiedzi tych wyłania się cała okrutna i zimna bezwzględność celów komunistycznych.Niechaj poleją się strumienie krwi polskiej,niechaj zginą tysiące ludzi,byleby - tylko interesy Rosji Sowieckiej szły dobrze.

Niebawem za słowami poszły czyny.Rozpoczęła się ciągła,planowa akcja jątrzenia okupanta,a więc napady na żołnierzy,rzucanie granatów do kawiarń,bomb pod tramwaje i t.p.Jednym z ostatnich takich wyczynów było obrzucenie granatami i ostrzelanie szpitala niemieckiego na Nowym Zjeździe.

Wszystko to wywołało paroksyzm wściekłości u okupanta.Ponieważ zaś Niemcy nigdy nie grzeszyli mądrością polityczną,przeto bardzo łatwo dali się wziąć komunistom na przynętę i według uznanej swej zasady odpowiedzialności zbiorowej - całe społeczeństwo polskie uznali za winnych zamachów na Niemców.

Zaczęły się bestialskie represje w postaci masowych egzekucji,łapanek i aresztowań. Po bruku warszawskim popłynęły strumienie krwi.

Komuna osiągnęła swój pierwszy cel: sprowokowała głupią,tępą bestię niemiecką do represji.Jednocześnie zaś PPR wzmogła swe pozornie bezmyślne napady na Niemców w tym celu,aby jak najwięcej padło polskich zakładników.Komuniści liczą,że w ten sposób uda - się wreszcie zmusić społeczeństwo polskie do masowych wystąpień przeciw hitlerowskim oprawcom i do powstania,które - wywołane przedwcześnie - przyniosłoby korzyści bolszewikom,dezorganizując Niemcom tyły frontu wschodniego,ale dla nas zakończyłoby się tylko najstraszliwszą hekatombą ofiar.

Polskie organizacje niepodległościowe stosowały i stosują nadal przeciw Niemcom kontrterror,ale celowy i właściwy.Od kul polskich padają nie pojedyńczy - knechci,ale właściwi sprawcy naszych nieszczęść.Taka forma kontrterroru trzyma okupanta w szachu,gdyż każdy z kierowników poszczególnych resortów niemieckich dwa razy zastanowi się,zanim wyda nieopatrzny rozkaz.Wie bowiem dobrze,że ryzykuje własne życie.

Ale te formy terroru,które zaczęła stosować ostatnio bestia komunistyczna,doprowadziły do szału bestię niemiecką.Niemcy postanowili w odwecie zastosować terror nietylko fizyczny,ale i psychiczny.Zmaltretować i zgnębić społeczeństwo polskie do ostatka - oto cel dzidiejszych represji.

To się jednak okupantowi nie uda.Za morderstwa,za męczeństwo,za krew niewinnych ofiar poniosą karę - straszliwą,gdy nadejdzie moment odwetu. Nie będzie wtedy iskry litości w naszych sercach.Nie drgnie - wtedy ani jedna ręka polska.

Do odruchów rozpaczy i nieprzemyślanych wystąpień nie damy się jednak sprowokować. Powstanie w Polsce wybuchnie wtedy,gdy tego będzie wymagała nasza racja stanu i nasz państwowy i narodowy interes.

Australia broni interesów Polski

LONDYN.15.11.43. Nowomianowany poseł australijski w Rosji,min.Maloney,oświadczył:"Rząd Australii, który podjął się obrony interesów polskich w Rosji Sowieckiej,mianując mnie przedstawicielem w Rosji Sowieckiej złożył na moje ręce odpowiedzialność za reprezentowanie nietylko narodu australijskiego,- ale także interesów Polski. Pragnę zapewnić, że w granicach moich - możliwości wykonywać będę swe zadanie nietylko w stosunku do Australii, ale i w stosunku do Polski."

Składajcie ofiary na Fundusz im. gen.Sikorskiego

Potworność wołająca o pomstę do nieba

Rejestr zbrodni niemieckich jest tak potworny,a przecież przybywają do niego każdego dnia nowe pozycje,nowe straszliwe fakty,nie mieszczące się poprostu w głowie żadnego cywilizowanego człowieka.

Z Wielkopolski donoszą,iż od pewnego czasu w szeregu miejscowości przeprowadzana była niezrozumiała akcja rejestracji dzieci w wieku od 3 do 8 lat.W pierwszych dniach października sprawa wyjaśniła się: zarejestrowane dzieci poczęto odbierać rodzicom! Po krótkim okresie izolacji,szczepień i t.p. dzieci te wywozi się do Rzeszy.Z Poznania odeszły już do Wiednia dwa transporty dzieci poniżej 8 lat,przeważnie dziewczynek, w ogólnej ilości około 500. Cel wywożenia dzieci jest narazie nieznany, Rzecz charakterystyczna: wywożone są przeważnie dzieci o blond włosach. Oględziny przeprowadzała komisja rasowa, złożona z członków SS.

Pewna mieszkanka jednego z miast Wielkopolski pisze do rodziny w Warszawie: "Możesz sobie wyobrazić rozpacz tych matek,które mają oddać dzieci niewiadomo dokąd.Więc ręce mi się trzęsą ze zdenerwowania i piszę, żebyś poradził,co robić z naszymi. Zdaje się,że człowiek tego wszystkiego już nie przeżyje. Czasami już człowiek wiarę traci,że Bóg w niebie istnieje,skoro do tak strasznych dopuszcza rzeczy."

Komory gazowe w Warszawie

"Biuletyn Informacyjny" donosi,że potworne pogłoski, iż równocześnie z "urzędowymi" rozstrzeliwaniami ulicznymi / które objęły dotąd już blisko 250 osób/ - odbywa się w ruinach ghetta warszawskiego jeszcze okrutniejsza,bezwzględniejsza i liczebnie znacznie większa akcja mordowania - niestety,nie budzą już wątpliwości. Nieposiadamy dokładnych cyfr,wiadomo jednak,że począwszy od dn.17 października trwały tam przez szereg dni i nocy masowe egzekucje.Po raz pierwszy uruchomiono w tym czasie nowozbudowane na terenie ghetta komory gazowe.

Bunt Żydów w Sobiborze

W połowie października więźniowie żydowscy rozbili obóz kaźni w Sobiborze i po zamordowaniu kilkudziesięciu swych oprawców - SS-manów i Ukraińców - zbiegli w liczbie kilkuset do lasów.Wszystkie urządzenia obozu,baraki i krematorium zostały spalone.

....

NA MARGINESIE

Radiostacja moskiewska ogłosiła w audycji polskiej przemówienie "wybitnego przywódcy Stronnictwa Ludowego,starego bojownika - do ludowców,wśród których działał długi czas". Któż to taki? Moskwa podaje,że jest to Andrzej Witoś,obecny członek "Związku Patriotów" w Moskwie,który odezwał się przez radio po to,by wezwać chłopów polskich do przyjścia z pomocą armii czerwonej.

Każde dziecko w Polsce wie,że przywódcą Stronnictwa Ludowego był rzeczywiście Witos - ale Wincenty! I każde dziecko wie,że właśnie pod rządami Wincentego Witosa Rzeczpospolita Polska pobiła bolszewię w roku 1920.

Znając autorytet tego nazwiska w Polsce Moskwa wynalazła sobie jakiegoś szubrawca,który jako Andrzej Witos chce oszukać chłopów polskich i wezwać ich do współpracy z bolszewikami.Ale oszustwo to jest tak ordynarne,że nikt się na nie nie da nabrać.

Z całego kraju

- - Przemysł włókienniczy łódzki prawie dziś nieistnieje.Nieliczne tylko fabryki przerabiają Zellwolle.Większość fabryk łódzkich przystosowano do celów wojennych i przestawiono na przetwórczość metalurgiczną.

- - Tydzień po tygodniu likwidują Niemcy ostatnie skupienia Żydów w Polsce.W Przemyślu zastrzelono ostatnio 500 Żydów,wykończono resztę Żydów w Rzeszowie,w październiku zlikwidowano żydowskie obozy pracy we Lwowie,a ostatnio dokonano likwidacji Żydów w obozach w Trawnikach i w Poniatowie.

- - Z Wilna donoszą,iż z obozu pracy w Parwieniszkach pod Kownem powróciło ostatnio 46 osób,m.in. ks. prof. Nowicki i ks. rektor Falkowski.

Z pośród przedstawicieli sfer uniwersyteckich przebywają jeszcze w dalszym ciągu w obozie w Parwieniszkach prof. Dembowski, dyr.Łysakowski i docent dr. Mienicki.

OD REDAKCJI: Wobec znacznego podrożenia kosztów wydawania pisma zwracamy się do Czytelników z prośbą o podwyższenie - w miarę możliwości - opłat za prenumeratę "DNIA Warszawy".